

PROBLEM

O PROTOKOŁACH

Pisałem kiedyś o wzorcówkach - że są niezbędnym składnikiem InO, niezbędnym - by zawodnik mógł ocenić swe błędy. Drugim niezbędnym składnikiem są protokoły z imprez.

No, wybaczcie Kochani Organizatorzy, ja wiem że po dużym wysiłku jakim jest zrobienie imprezy przychodzi chwila odprężenia, ale nie może ona trwać miesiącami. Rzetelny, szczegółowy protokół /nie 50 punktów karnych, ale PK5, PK8 - stowarzyszone/ daje podstawy do samooceny uczestnikom. A jeśli go nie ma, to uczestnik ma wrażenie bezsensowności włożonego wysiłku.

Oczywiście, protokoły zazwyczaj w końcu trafiają do Sędziego Głównego TMWiM, ale kiedy!? Po nowym roku? A zawodnicy ciążący punkty nie znają swojego dorobku, aż do ogłoszenia wyników! W ubiegłym roku emocjonujący finisz stał się grą w ciemno, bo nikt z pretendentów do tytułu nie wiedział na czym stoi - z powodu braku protokołów z minionych imprez.

I jeszcze jedno, Drodzy Organizatorzy. Nie wystarczy protokół sporządzić. Należy jeszcze zadbać, aby dotarł on do każdego z uczestników.

Oczywiście poza wzorcówkami i protokołami są jeszcze inne niezbędne składniki udanego InO. Baczcie więc, Organizatorzy, byście nie zostali pozbawieni najważniejszego z nich: uczestników.

S.Ł.

Numer przygotowali: Łucja Ceglińska, Piotr Janowski, Andrzej Krochmal, Stanisław Łuć, Andrzej Mroczek, Marek Nadolski, Waldemar Pawelczuk.

Adres do korespondencji: Andrzej Krochmal
00-765 WARSZAWA ul. Piaseczyńska 53 m.69



19 stycznia 1997

WYNIKI XXIX KONKURSU TMWIM 1996

M-ce	Nazwisko imię	ORIENT	Wyrypa	Zimowe	Idy	Marzawor	ANINO	Olasias	MIKOWA	Podkurs	19	TMok	Idno	u	Zimow	WYNIK
1	Kędziorek Andrzej	907	909	0	1000	1000	0	977	1000	0	1000	0	0	0	962	9699
2	Łuc Stanisław	900	1000	900	902	942	1000	0	0	985	989	931	991	979	9989	9989
3	Krochmal Andrzej	0	900	900	0	0	0	0	937	0	985	0	1000	1000	0	9970
4	Krochmal Grzegorz	1000	900	1000	0	960	960	0	0	815	814	0	1000	0	0	9913
5	Cegiński Janusz	900	1000	944	902	942	731	793	0	985	989	0	981	0	0	9946
6	Zielczyńska Helena	900	1000	947	900	400	0	0	922	900	904	904	1000	762	0	9773
6	Zielczyński Mieczysław	730	971	947	900	400	0	0	922	900	904	904	1000	762	0	9773
6	Zielczyński Mieczysław	730	971	947	900	400	0	0	922	900	904	904	1000	762	0	9773
8	Krochmal Małgorzata	1000	0	1000	0	960	960	0	812	815	814	0	1000	0	0	9729
9	Nadolski Marek	786	808	938	900	733	543	944	312	487	907	403	981	901	0	9991
10	Makiela Kazimierz	0	776	952	778	368	806	981	383	727	731	0	992	936	0	9934
11	Walczyna Dariusz	820	0	974	842	0	0	0	0	725	0	1000	961	0	0	9922
12	Święc Mariusz	955	0	948	953	605	721	944	0	0	718	0	0	0	0	9929
13	Laskowski Maciej	781	0	828	999	903	0	0	0	413	0	424	992	412	0	4927
14	Opaliński Grzegorz	868	0	0	1000	0	0	568	0	221	0	731	822	863	0	4852
15	Karnela Robert	0	0	0	842	726	0	999	315	0	0	0	961	936	0	4779
16	Łuc Michał	0	0	0	962	0	1000	0	0	0	0	831	981	979	0	4753
17	Gronau Tomasz	974	0	0	0	917	985	1000	563	0	679	0	0	821	0	4496
18	Orlański Jerzy	672	0	964	0	346	688	844	480	0	0	0	0	0	0	3994
19	Herman-Iżycka Urszula	477	0	0	0	424	652	954	0	345	0	0	992	0	0	3844
19	Herman-Iżycki Leszek	477	0	0	0	424	652	954	0	345	0	0	992	0	0	3844
21	Droзда Wojciech	910	902	943	0	0	188	0	524	0	0	0	0	0	0	3467
22	Duszyński Mateusz	786	0	0	0	726	0	0	312	0	967	507	0	0	0	3298
23	Janowski Piotr	987	0	0	0	959	964	1000	208	0	0	0	0	0	0	3154
24	Droзда Marcin	910	0	943	0	368	188	0	524	0	0	0	0	0	0	2933
25	Marczak Wiktor	0	0	927	0	0	920	0	0	941	0	0	0	0	0	2788
26	Przychodzeń Andrzej	986	0	0	0	0	839	0	0	941	0	0	0	0	0	2766
27	Starńczyk Krzysztof	824	0	935	0	0	793	0	0	0	0	0	0	0	0	2552
28	Mączewski Lucjan	802	0	0	0	0	731	937	0	0	0	0	0	0	0	2470
29	Palicki Grzegorz	0	0	0	0	0	533	0	0	0	0	0	981	901	0	2415
30	Mączewski Rafał	802	0	0	0	0	832	0	702	0	0	0	0	0	0	2336

31	Kulik Katarzyna	786	0	0	0	0	533	944	0	0	967	507	814	0	0	2291
32	Kowalski Grzegorz	0	0	0	0	0	0	0	0	413	0	424	992	412	0	2260
33	Musiak Marcin	868	0	784	414	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	2241
34	Opaliński Sławomir	987	0	0	0	0	0	1000	0	0	0	0	0	0	0	2066
35	Kari Peretti	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	981	901	0	1987
36	Palicki Andrzej	0	0	0	0	0	865	0	998	0	0	0	0	0	0	1882
37	Krasuski Marcin	0	0	0	962	0	0	793	0	0	0	0	0	0	0	1863
38	Dudek Ewa	0	0	0	0	0	815	937	0	0	0	0	0	0	0	1755
39	Mączewska Ewa	0	0	0	0	720	961	0	0	0	0	0	0	0	0	1752
40	Poborski Michał	0	0	964	0	0	688	0	0	0	0	0	0	0	0	1681
41	Orlański Piotr mł.	0	0	828	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1652
42	Szczerbiński Mariusz	781	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1609
43	Bania Urszula	0	0	0	0	779	0	944	0	516	0	264	0	631	0	1575
44	Zakrzewski Mariusz	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	814	628	0	1559
45	Nagowski Marcin	0	0	0	0	0	0	1000	0	0	0	417	0	0	0	1442
46	Glinka Marcin	0	0	0	0	0	0	625	0	0	0	0	726	0	0	1417
47	Zaremba Grzegorz	0	0	0	0	0	964	208	0	0	0	0	0	0	0	1351
48	Janowska Jolanta	0	0	0	0	0	1000	0	1000	0	0	1000	0	0	0	1172
49	Sadowski Tomasz	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1000
49	Krochmal Tomek	0	0	0	0	0	1000	0	0	0	0	0	0	0	0	1000
49	Łuc Anna	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1000
49	Kaczmarek Janusz	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1000
49	Tracz Krzysztof	1000	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1000
49	Cegiłka Jan	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1000
49	Lipiński Dariusz	0	0	0	0	0	1000	0	0	0	0	0	0	0	0	1000
49	Łuc Ewa	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1000
49	Krochmal Adam	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1000
58	Hercog Piotr	0	0	0	0	0	0	0	0	999	0	0	0	0	0	999
58	Kalsztein Karol	0	0	0	0	0	0	0	0	999	0	0	0	0	0	999
60	Płonka Krzysztof	0	0	0	0	0	0	0	0	998	0	0	0	0	0	998
61	Tarnowski Zbigniew	0	0	0	0	0	0	0	0	997	0	0	0	0	0	997
61	Mueller Tomasz	0	0	0	0	0	0	0	0	997	0	0	0	0	0	997
63	Fajerek Paweł	0	0	0	0	0	0	0	0	987	0	0	0	0	0	987
63	Kędzior Olo	0	0	0	0	0	0	0	0	987	0	0	0	0	0	987

VII MiKowManO

Do czasów zamierzchłych, bo aż do zeszłego roku cofnąć się wypada, by wspomnieć dzień piąty października. Naonczas to ściągneliśmy szumnie i gwarnie do Kazuńskiego Boru. Grzecznie i stanowczo wyproszeni z drogi wjazdowej na teren wojskowej strzelnicy, zaparkowaliśmy swoje samochody opodal, pełni nadziei, że żadne błędne pociski ich nie uszkodzą. Czas pokazał, że nadzieje nie były płonne.

Odłożyliśmy na bok wszelkie sentymenty do materialnej strony naszego życia i z uciechą zagłębiliśmy się w bór szukając drobnych prezentów przewiązanych WSTAŻKA - efekt nieprzespanych nocy i zadumanych dni twórcy - Stasia Żucia. Sledząc sprytnie teren oraz dedukcyjnie próbując rozgryźć niespodzianki trasy, przeczesywaliśmy grzybny las, łachotani promykami słońca. Zresztą nie tylko od słońca było nam tak ciepło. Rozgrzewały nas emocje, pędził czas, a na dodatek wraz z Rafałem /moim współposzukiwaczem/ całkiem przypadkowo i przerażająco trafiliśmy na teren jakichś autentycznych bunkrów. Z niewiadomych stron docierały do nas odgłosy wystrzałów. Niewątpliwie dzięki podniesionej w ten sposób adrenalinie udało nam się pokonać ten pierwszy etap z najlepszym wynikiem czasowym i zajmując ogólnie 3. miejsce.

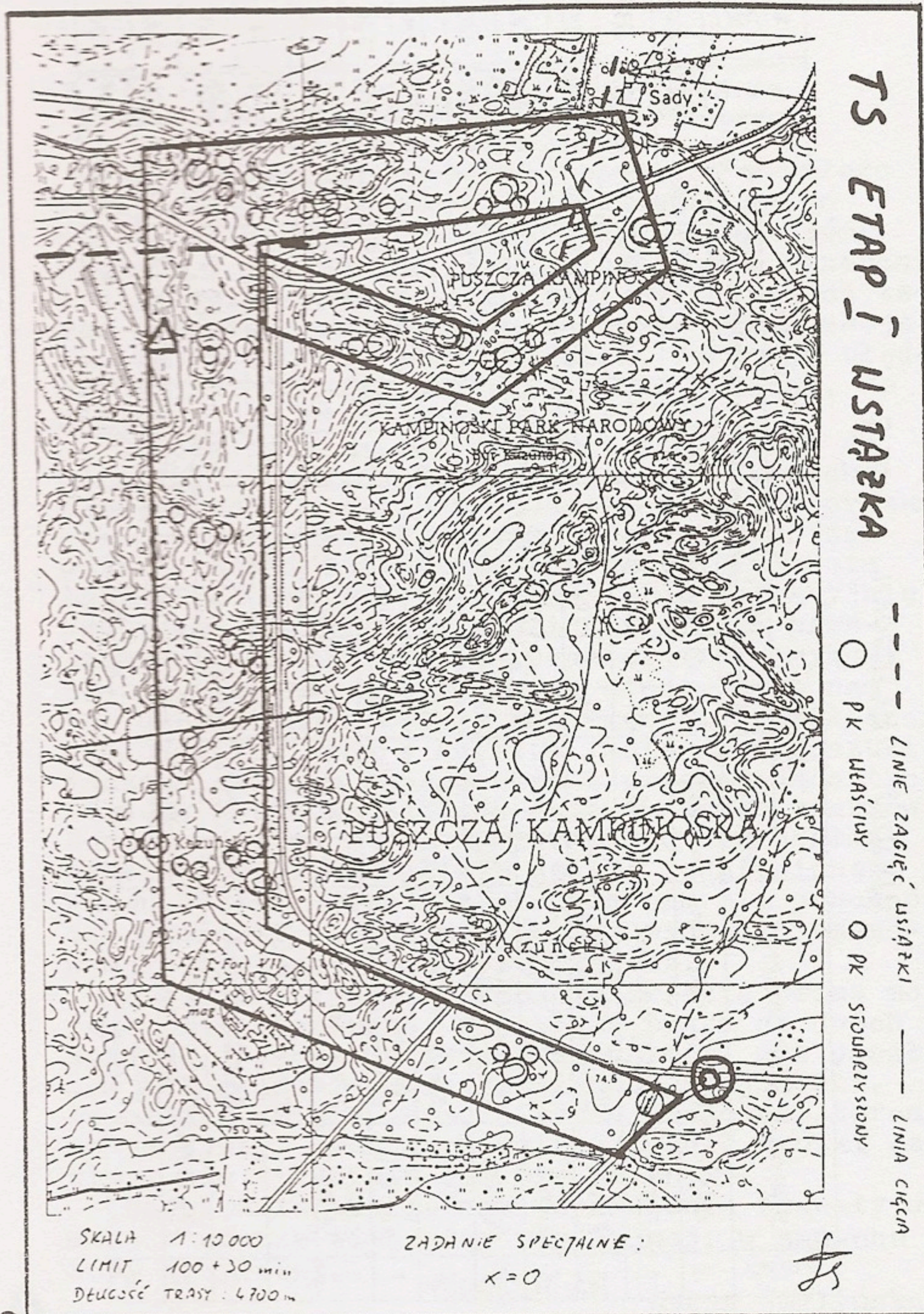
Z drugim etapem, układanym zresztą przez mojego brata leniucha, winowajcę braku aż dwóch spośród dwunastu parszywych punktów, nie poszło nam tak gładko - mimo rodzinnych znajomości. Zmęczenie wzięło górę, a trasa niejasna, teren chaszczysty. Trudności zwielokrotnił krótki czas, który nie tylko nam dał się we znaki.

Najpiękniejsze jednak wspomnienia wracały do mnie w czasie wieczerzy wigilijnej, w zapachu zupy grzybowej...

wspominała
 Łucja Ceglińska

WYNIKI KATEGORII TS

MIEJSCE	DRUZYNA	SKŁAD DRUZYNY	ETAP I							ETAP II							RAZEM	TM:M
			BPK	PKS	PKM	CZAS	ZADANE	RAZEM PKT KARNE	PKT PRZEL.	MIEJSCE	BPK	PKS	PKM	CZAS	RAZEM PKT KARNE	PKT PRZEL.		
1	ARKA	ANDRZEJ KĘDZIOREK	-	60	-	30	10	100	1000	1	90	-	-	90	1000	1	2000	1000
2	TREP I	ANDRZEJ KROCHMAL	-	110	-	100	7	217	924	4	90	-	22	142	949	2	1813	937
3	A-TO-MY	HELENA ZIEGLIŃSKA MIĘSYSAJ ZIEGLIŃSKI	-	85	-	150	6	244	908	5	60	-	30	155	936	3	1844	922
4	ŁAPKI	IIAGORZATA KAROCHMIL GRZEGORZ KROCHMAL	-	50	-	110	10	170	954	2	270	30	22	427	670	4	1614	812
5	PIELGRZYH	ŁUCJA CEGLIŃSKA RAFAŁ MACIEUSKI	90	85	-	25	10	210	928	3	360	60	150	625	475	6	1403	702
6		TOMASZ GRONAŃ	-	75	-	620	2	697	610	7	540	30	15	585	515	5	1125	563
7	TREP II	DOJCIECH DROZDA MARCIN DROZDA	90	110	30	520	5	755	572	8	570	25	30	625	475	6	1047	524
8	TRIKF FALENICA	JERZY ORLAŃSKI	180	75	-	90	4	349	837	6	930	25	30	985	123	11	960	480
9		KAZIMIERZ MAKIEŁA	450	160	-	420	6	1036	388	10	630	30	-	725	377	8	765	383
10		ROBERT KAMEŁA	540	125	-	540	10	1215	271	12	660	60	25	745	358	9	629	315
11	37 KOŁO PTK	MAREK NADOLSKI PATEKUSI DUSZYŃSKI	630	125	-	370	10	1135	324	11	540	180	29	804	300	10	624	312
12		JOLA HATEKUSZ, PIOTA TANOUSCY	900	85	-	10	10	995	445	9	540	-	-	-	-	NKL	415	208



Obecność na sztandarowej warszawskiej imprezie jaką bez wątpienia jest PODKUREK uznaliśmy za obowiązkową. Nie ma co ukrywać, że jest to dobra /i jedyna/ okazja wystąpienia w imprezie rangi Pucharu Polski i konfrontacji z czołówką polskich inowców bez czasochłonnych i kosztownych wyjazdów. Upewniwszy się więc, że nasza pomoc w orga-

nizacji imprezy nie jest Andrzejowi niezabędna - wystartowaliśmy.

Pierwszy etap wstrząsnął nami dogłębnie. Już na starcie miotaliśmy się bezradnie przez kilkanaście minut zamiast szukać PK1 zgodnie z podanym azymutem i odległością. Etap składał się z kilku mapek - każda przedstawiona tylko jednym kolorem z pełnej, kolorowej mapy. To znaczy wszystkie były czarne na białym, ale ów faktycznie czarny był teoretycznie kolorowy np. brązowy /poziomice, skarpy/, niebieski /cieki, bagna/ itd. Prawda że to proste? A my musieliśmy to zrozumieć i przejść! Pierwszą mapkę przebyliśmy mimo że wracałem po Janusza, który wracał po zgubioną linijkę, ale jak znaleźć element wspólny z kolejną mapą? Nic nam nie pasuje, czas nagli. Wysyłamy rozpaczliwe prośby o pomoc i wreszcie udało się. Wchodzimy na mapę z drogami /kolor czarny/. Zaczynamy kombinować: drogi biegną między ciekami, przerwy w ciekach to mostki lub przepusty... Pasuje! Dalej udaje nam się jakoś powiązać mapy ze sobą, ale chodzenie tam i z powrotem /w celu ich wiązania/ kosztowało nas tyle czasu i sił, że i jednego i drugiego zabrakło w końcówce etapu. Mimo tego, że pominieliśmy PK 9 i 10, wpadliśmy w drogie minuty. Bardzo drogie.

Świeże drożdżówki na mecie smakuja wyśmiej-

M

nicie. Niestety, nie dla wszystkich starczyło. Brakuje też herbaty. Ognisko przygasa. Sędziowie startu i mety nie panują nad sytuacją. Z ulgą ruszamy na drugi etap. Tym razem to szwajcarka z dobieranymi fragmentami. Mapa naprawdę kolorowa! Tu idzie nam nieźle, choć piaszczysty teren wyczerpuje już nadszarpnięte siły. Mamy wszystkie punkty, łącznie z LOPką. Oczywiście nie ustrzegliśmy się błędów: dwa stowarzysze i parę tanich minut, ale jesteśmy zadowoleni.

W bazie ciepły obiad i w zapadającym zmroku bierzemy udział w konkursie rzutu jajem. Świetna zabawa, zwłaszcza dla obserwatorów. Obok odbywa się pokaz radioorientacji sportowej. Później wręczamy jeszcze puchar i dyplomy zwycięzcom MiKowManO. Zostało jeszcze dwie godziny do nocnego etapu, które skwapliwie przeznaczam na odpoczynek.

Nocny etap na pełnej, kolorowej mapie - niestety mocno zdeformowanej. Mapa jest powierzchnią kałużą, falującą, skręcaną przez wiry. Pozazdrościć budowniczemu wyobraźni. Jedziemy początkowo w tramwaju z Witkiem, potem z Romkiem, wreszcie przy tajemniczych obiektach na poligonie zostajemy całkiem sami, ale dzięki temu wyczesaaliśmy właściwy PK. Czarna smuga w wirze okazała się być torami. Z wysokiego nasypu strzelnicy próbujemy ustalić odległość od komina w Kawęczynie. Czujemy się jak na ANINO. Potem jeszcze trochę chaszczowania, trzykrotnie szukam na "macanego" okularów w ściółce bo latarka siada. Wreszcie meta. Samochodem wracamy do bazy - z przygodami. Skręcamy drogę. Po nieudanej próbie sforsowania nasypu z torami i wykarczowania pieńka powracamy do mety i szosą do bazy. Około godziny czekamy na wyniki. Wreszcie są! Jesteśmy w dziesiątce - cenne punkty do pucharu Polski. Koło drugiej w nocy usatysfakcjonowani wracamy do domu.

Stanisław Łuć

KLASYFIKACJA PODKURKA DO XXIX TMWiM

1. Marcin Krasuski	998 pkt
2. Wiktor Marczak Andrzej Przychodzeń	941 "
3. Stanisław Łuć Janusz Cegliński	885 "
4. Krochmal Małgorzata Krochmal Grzegorz	815 "
5. Kazimierz Makieła	727 "
6. Dariusz Walczyna	725 "
7. Helena Zielczyńska Mieczysław Zielczyński	690 "
8. Paweł Kowalczyk	525 "
9. Mariusz Zakrzewski	516 "
10. Marek Nadolski	487 "
11. Maciej Laskowski Marcin Musiał	413 "
12. Urszula Herman-Iżycka Leszek Herman-Iżycki	345 "
13. Grzegorz Opaliński	221 "

Uwzględniono tylko zawodników z Warszawy
i Mazowsza

III LISTInO

10. XI. 1996 r. mieliśmy okazję spotkać się na III LISTInO, które zorganizował pod kierownictwem Pawła Ajdackiego, Fan - Club TP z Otwocka .
W tym roku punkt startu znajdował się przy stacji PKP w Śródborowie. Pogoda tego dnia była nieodgadniona / brakowało tylko śniegu / . Tuż przed odprawą techniczną trochę popadało , ale nikt z przybyłych nie miał zamiaru rezygnować ze startu . Do zakończenia klasyfikacji TMWiM pozostały już tylko cztery imprezy, na starcie cała czołówka a w rankingu ścisk !!!
Impreza składała się z jednego etapu o długości 5200 m. Limit czasu wynosił 110' + 20'. Na trasie należało odszukać i potwierdzić 13 punktów kontrolnych + 3 PK na LOP. Jak zwykle organizatorzy postarali się o dodatkowe atrakcje - na początek zadanie na równomierność przemarszu / tempo 4 km/h / . I tu zaczęły się schody. Każdemu z uczestników inaczej wychodziły pomiary odcinka który należy pokonać . Według moich pomiarów odległość do pokonania wynosiła 950 m , a więc czas w granicach 14' 30". Odszukanie pierwszych dwóch PK nie stanowiło trudności . Kłopoty zaczęły się dalej ponieważ PK nr 3,4,5 i LOP uległy na mapie zagięciu. Kosztowało nas to trochę straconego czasu ale potwierdziliśmy wszystkie / LOP-ka ustawiona była w tym samym miejscu co rok wcześniej / . W okolicy LOP-ki zaczął powstawać „tramwaj” - początkowo jechały nim trzy drużyny, ale w okolicach 8 PK liczył- już sześć zespołów. Ten twór „wzajemnej pomocy” rozpadł się przy 10 PK gdy okazało się że do mety doprowadzi nas droga . Tu górę wzięła młodość i lepsza kondycja / szczególnie wśród tych którym kończył się czas / . Jeszcze tylko potwierdzenie ostatniego 13 PK i koniec wieńczy dzieło .

Na mecie czeka nas miła niespodzianka. Każdy z uczestników oprócz materiałów krajoznawczych przygotowanych przez Organizatora mógł otrzymać Jubileuszową Odznakę - „ Sympatyk Otwocka ” wydaną z okazji 80 Rocznicy Nadania Praw Miejskich .

Marck Nadolski.

PS.

Niestety choć impreza była bardzo udana , to organizatorom należą się słowa krytyki za brak protokołu . Organizacja zawodów rangi Mistrzostw Warszawy do czegoś zobowiązuje !!!

10.XI.1996. ŚRÓDBORÓW Z LISTInO FAN-CLUB TP

DEŁUGOŚĆ TRASY 5200 m
LIMIT CZASU 110' + 20'

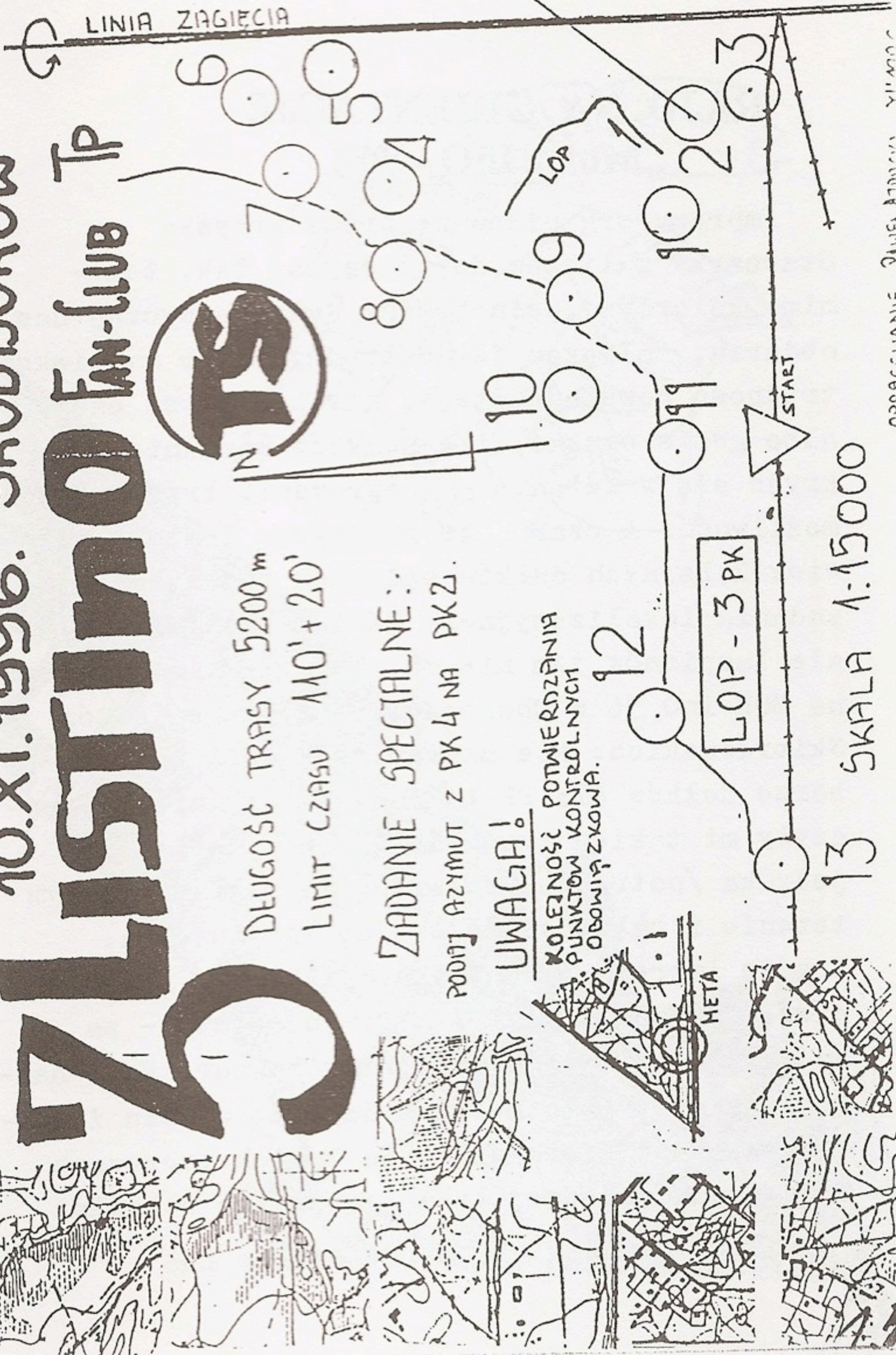
ZADANIE SPECIALNE :
PODĄJ AZYMUT Z PK 4 NA PK 2.

UWAGA!

KOLEJNOŚĆ POTWIERDZANIA
PUNKTÓW KONTROLNYCH
ODBOWIĄZKOWA.

LOP - 3 PK

13 SKALA 1:15000

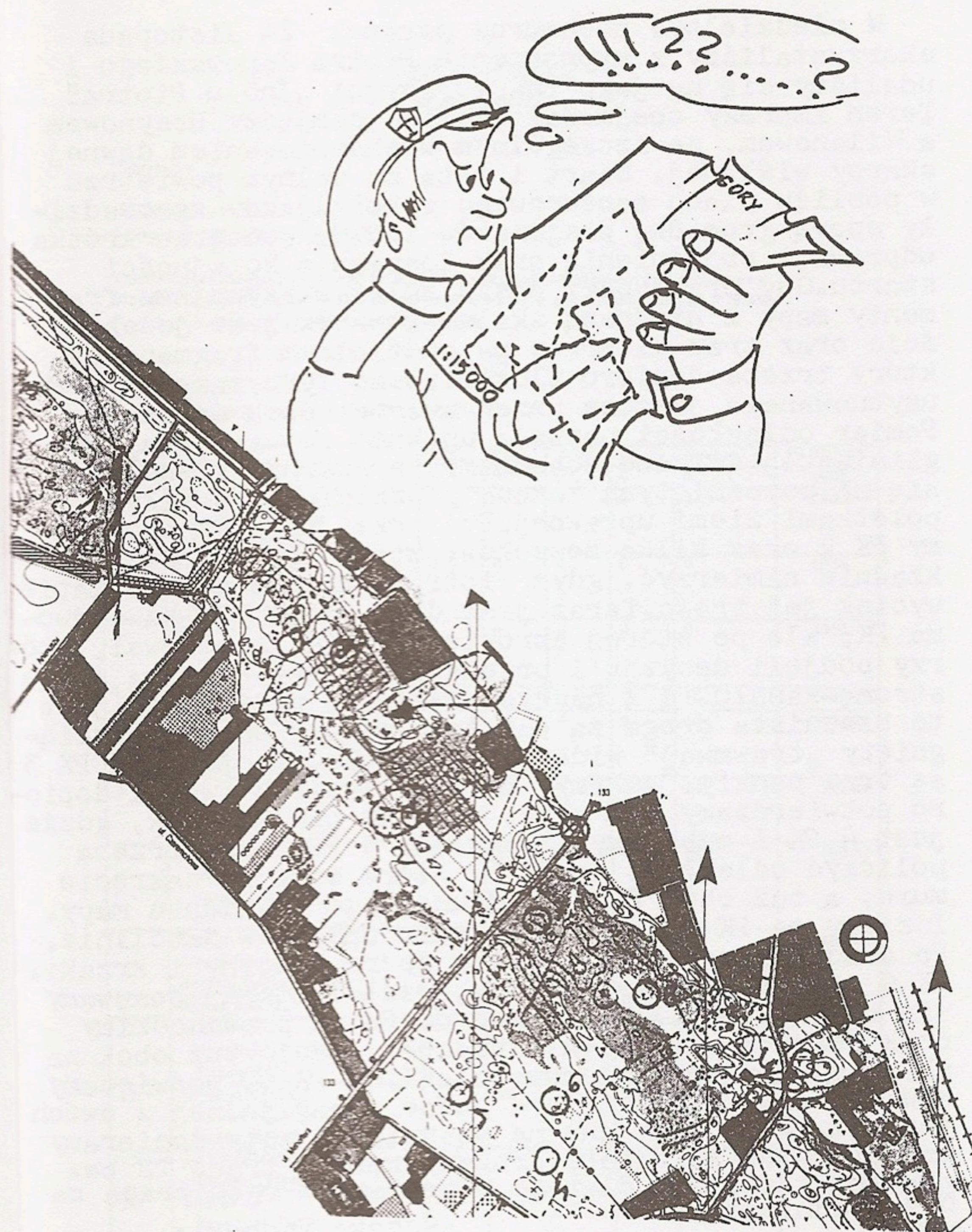


OPRACOWANIE: PAWEŁ AJDACKI, FAN-CLUB TP

RAJD NA ORIENTACJĘ „Mok - InO - 96”

Imprezy organizowane przez Krzyśka Stańczyka zaliczam do trudnych. Tak, tak - mimo kolorowej, pełnej mapy jaką zazwyczaj nas obdarza, zaliczam je do trudnych. Bo największa trudność powstaje wtedy, gdy nie wiesz czego, albo gdzie szukać, ile punktów wariantowych kryje się w terenie - a sprawdzić trzeba każdą możliwość. A czasu nie przybywa. I szuka człowiek kolejnych dołków będących rozwiązaniem zadania lokalizacyjnego PK 4 i znajduje je, ale lampionów tam nie ma. Tak właśnie biegałem na MOK-InO 96 w Choszczówce, na terenie Gór Skierdowskich. Nie miałem szczęścia przy wyborze dołków dla PK 4. Inne punkty nie nastreczyły mi takich trudności. Nawet wariantowa jedynka /potrójna/ rozwiązania miała na małym terenie i była dość łatwa do sprawdzenia. Wogóle impreza była fajna, przyjemny las i niezła pogoda. Tylko limit - niestety - za krótki, żeby był to przyjemny spacer. No i największy atut mokotowskich imprez: ciepła i serdeczna osoba kierownika. Na takich imprezach młodzież najprędzej żyła inowskiego bakcyła.

Stanisław Łuć



InO u Piotra

W niedzielny, pochmurny poranek 24 listopada skorzystaliśmy z zaproszenia Piotra Janowskiego i udaliśmy się na jego inauguracyjną „InO u Piotra”. Teren imprezy obejmował okolice pomiędzy Ursynowem a Wilanowem, ze szczególnym wyeksponowaniem dawnej skarpy wiślanej. Start i meta na wolnym powietrzu w pobliżu placu manewrowego szkoły jazdy zgromadziły sporą gromadkę pasjonatów ino. Na początku krótka odprawa i objaśnienia oraz losowanie kolejności startu. Gdy przychodzi nasza kolej otrzymujemy fragmenty mapy z nieznaną skalą. Punktów jest jedenaście oraz trzy literowe na oddzielnym fragmencie, który trzeba dopiero zlokalizować. Wyruszamy do 1 PK usytuowanego jeszcze przed skarpią, obok ścieżki. Pomiar odległości pozwala uniknąć stowarzysza. Po gliniastej ścieżce schodzimy ze skarpy by znaleźć się na porośniętych łąkach poprzecinanych małymi poletkami ziemi uprawnej. Tuż przed kanałem spotykamy PK 2 oraz kilka zespołów, które usiłują się dokładnie namierzyć, gdyż Piotr w tym miejscu na mapie wyciął jej treść. Teraz jest dość długa LOP-ka z dwoma PK, ale po której stronie kanału? Są pierwsi, którzy podjęli decyzję i przechodzą przez most na drugą stronę kanału. I z naszych wyliczeń wynika, że jest to błotnista droga za kanałem. Powstał spory, rozciągnięty „trawm waj” widoczny z daleka. Dopiero na PK 3 są trzy punkty. Czekamy, aż inni wybiorą swój i dopiero potwierdzamy ten nasz. Wracamy nad kanałek, gdzie jest 4 PK i odbijamy na łąki za 5 PK. Teraz trzeba policzyć odległość do PK 6, który stoi na zakręcie muru, a tuż obok PK A z odsuniętego fragmentu mapy. Idziemy na PK B przy ogrodzeniu pałacu w Natolinie. Po drodze przechodzimy przez spore trzciny i krzaki. PK C leży u podstawy skarpy, wzdłuż której posuwamy się na PK 7, 8, 9. Aby dotrzeć do PK 10 przechodzimy obok starych wiejskich zabudowań, gdzie tuż obok na skarpie widnieją kolorowe bloki. Na PK 10 poświęcamy chwilę czasu, gdyż trzeba podać numer jednej z dwóch posesji. PK 11 jest już na skarpie. Do mety docieramy przed czasem. Aż cztery drużyny kończą trasę TS bez punktów karnych i dlatego w przyszłym roku trasa ma być trudniejsza.

ANDRZEJ KROCHMAL

Ino u Piotra

24. listopada 1996

Uczestnicy

14 zespołów - 27 osób w kategorii TS

6 zespołów - 14 osób w kategorii TP

Teren: Łąki i zarośla pod skarpią wiślaną pomiędzy laskiem natolińskim i Wilanowem.

Mapa: niepełna w skali 1:8850 częściowo aktualizowana mapa topograficzna 1:10000

Pogoda: Chłodno, +2°, pochmurno, bez opadów

Wyniki

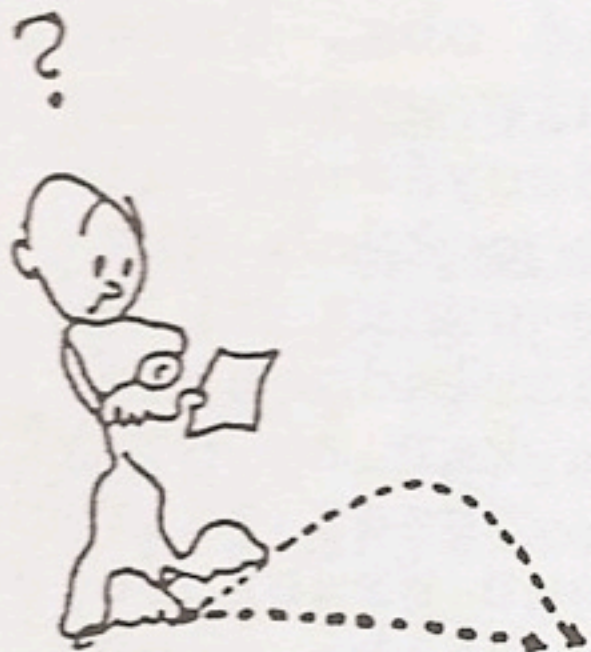
Trasa TS, 5100 m, L= 120+30', 11+3+2 PK S=1290 pkt.

Poz.	Zespół	BPK	PKS	PKM	Czas	Razem	TMWIM
1.	Tomek Gronau	0	0	0	0	0	1000.
1.	KORBALE Andrzej Krochmal Tomek Krochmal	0	0	0	0	0	1000.
1.	ŁAPKI Małgorzata Krochmal Grzegorz Krochmal	0	0	0	0	0	1000.
1.	A-TO-MY Helena Zielczyńska Mieczysław Zielczyński	0	0	0	0	0	1000.
5.	Kazimierz Makiela	0	10	0	0	10	992.25
5.	Marszałkowska Urszula Herman-Ityska Leszek Herman-Ityski	0	10	0	0	10	992.25
5.	MKKT 10 Maciej Laskowski Marcin Musiał	0	10	0	0	10	992.25
8.	PIELGRZYM Stanisław Łuć, Janusz Cegliński Michał Łuć	0	25	0	0	25	980.62
8.	Grzegorz Palicki Marek Nadolski Andrzej Palicki	0	25	0	0	25	980.62
8.	Marek Kulczyk	0	25	0	0	25	980.62
11.	MAGURY Agnieszka Wasińska Lukasz Król	0	10	30	4	44	965.89
12.	KTK MISTRAL Dariusz Walczyński Robert Kamela	0	50	0	0	50	961.24
13.	SKT PODGRODZIE Grzegorz Opaliński	180	50	0	0	230	821.71
14.	ZSE nr 13 Katarzyna Kulik Marcin Nagowski Tomasz Szulc	90	105	30	15	240	813.95

XXVII ZIMOWE MARSZE NA ORIENTACJE

To była ostatnia okazja poprawienia swojej lokaty w walce o Tytuł Mistrza Warszawy i Mazowsza w roku 1996. Dlatego też do lasu na Brónie ciągnęli wszyscy, którzy chcieli zająć dobre miejsce w klasyfikacji. Walka zapowiadała się zażarta, bo nikt nie znał swojej aktualnej pozycji w rankingu; niemożliwe było kunktatorstwo, trzeba było iść na całość. Z takim też mocnym postanowieniem przybyliśmy na teren ogródków działkowych przy ulicy Malborskiej, gdzie w świetlicy znajdował się sekretariat i start imprezy. Małgosia i Grzegorz, tym razem w roli organizatorów, dwoili się i troili aby zapanować nad chaosem tłoczących się biegaczy, turystów i osób towarzyszących. Tłok malał w miarę wychodzenia drużyn na trasę, niestety wciąż nie była mojego kolegi z drużyny. Podobno wybiegł na trasę sportową - od tamtej pory nikt go nie widział. Po godzinie dwunastej, mocno już zmarnięci, zdecydowaliśmy z Miśkiem, że idziemy sami. Ruszyliśmy żwawo, aby się rozgrzać i od razu popełniliśmy błąd. Mapa o nazwie "Gwiezdna Droga" była czarno-białą odbitką mapy biegowej z tym, że w okolicach punktów widniały na niej białe gwiazdki. Pierwsza z nich zakrywała częściowo wał średniowiecznego grodziska, sprytnie maskując zmianę kształtu tegoż. Szukamy punktu na granicy bagna i dopiero inne drużyny naprowadzają nas na lampiony na koronie wału. Dobrze że organizator nie ustawił lampionów przy tym bagnie - ale by namnarobił bigosu! Dalej trochę łatwiej. Wyczesujemy z kolczastych krzaków dwójkę, nie mamy wątpliwości co do jednej z pięciu chyba trójek, z namysłem zbieramy czwórkę, piątkę i szóstkę. A potem LOPka. Płot skręca, LOPka idzie prosto - co to może znaczyć? Pierwszy punkt z linii stoi w takim miejscu, jakby miał właśnie w związku z tym wprowadzać w błąd. Idę

więc czujnie naprzód i dopiero po znalezieniu drugiego decyduję się potwierdzić oba. Trzeci to już łatwizna. I od razu zadanie specjalne - żeby nie zapomnieć, bo to może decydować nie tylko o wyniku tych zawodów, ale całych Mistrzostw. Mierzę odległość między punktami na LOPce kilka razy, z maksymalną dokładnością, bo organizator nie podał cennika kar za pomyłkę. Teraz, wraz z kilkoma drużynami, przez zaorane pole do lasu. Tam siódemka i znowu przez pole do lasu; wreszcie w stronę mety. Kilka minut przerwy dla złapania oddechu i zagłębiamy się w dzikie chaszczce porastające jakieś stare okopy. Jakimś cudem trafiamy w rejon ósemki. Są dwa lampiony. Który z nich? Próbuje się namierzyć na jakieś granice kultur i wychodzi mi ten dalszy. Teraz do płotu jednostki wojskowej i wzdłuż niego odmierzamy odległość do dziewiątki. Odmierzanie bez problemu, gorzej z wyczesaniem lampinu z gąszczu. Jedno mnie tylko pociesza: brak liści i zielonych badyli. Wtedy zupełnie czułbym się jak w Amazonii. Wreszcie błyska coś czerwonego. Czas nagli więc szybko decydujemy się na środkowe z trzech starych drzew. Dziesiątka. Tu dopiero zagwozdką! Promieniście zbiega się chyba z osiem rowów, a na ramieniu jednego z nich stoi właściwy lampion. Czas nagli coraz bardziej, więc decydujemy i dalej w drogę. Na jedenasty wychodzimy bez kłopotu, a dwunasty bierzemy z marszu. Na widok ogródków działkowych Michał doznaje nagłego przypływu sił i biegnie z kartą do mety. Wreszcie można zdjąć przepoczoną kurtkę i napić się pysznej, gorącej herbaty. Po chwili dopytujemy się o wyniki obliczane na bieżąco przez Małgosię. I tu - konsternacja! W zadaniu specjalnym odległość między punktami na LOPce miała być podana wzdłuż tejże LOPki. Takie jest zdanie organizatorów. Sprawdzam jeszcze raz treść zadania: "podać odległość między punktami". Dla mnie, a także dla innych osób z którymi rozmawiałem jest to jednoznaczne. Niestety, nie dla organizatorów,

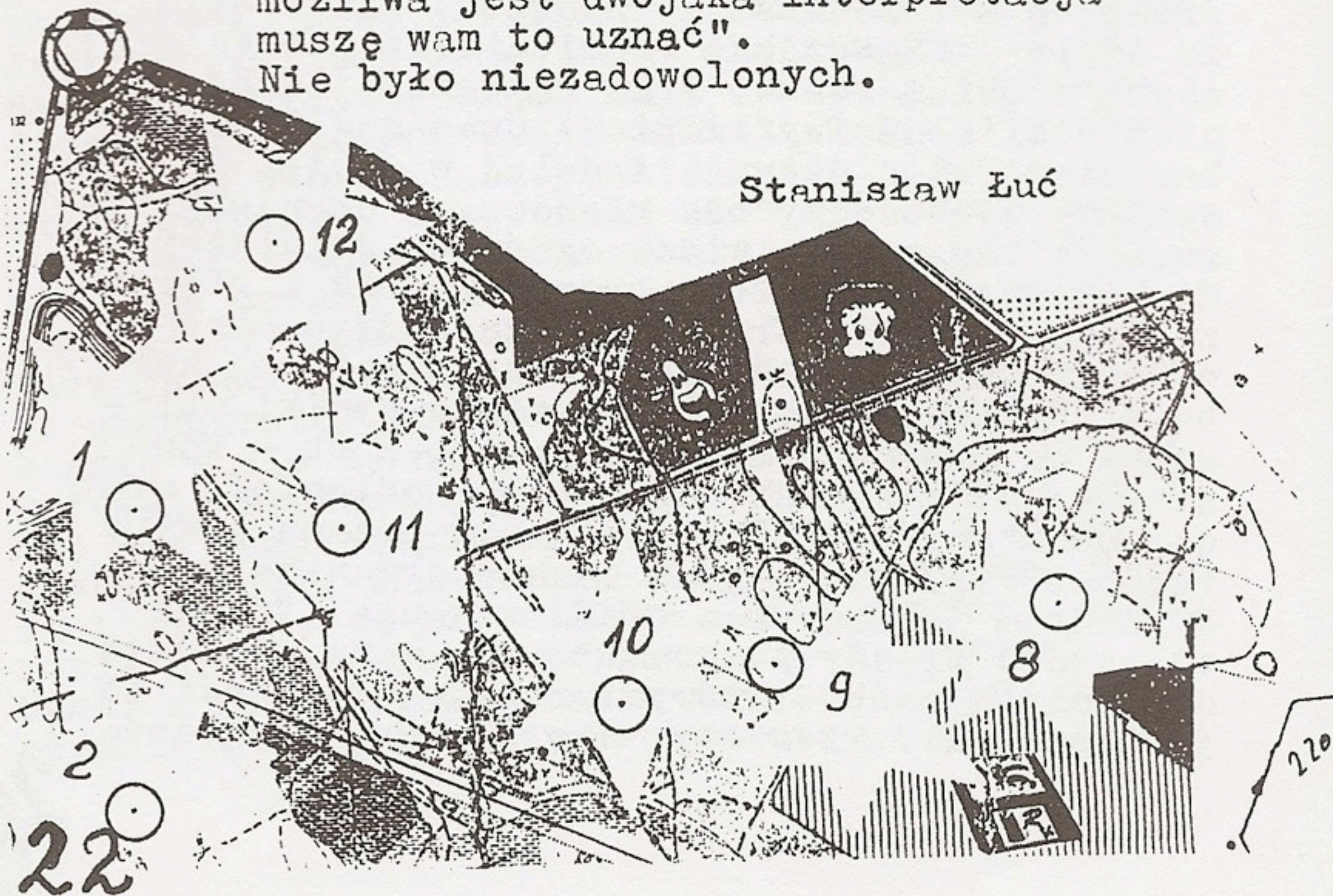


do których jak wiadomo należy ostateczna interpretacja regulaminu. Dodatkowym argumentem przeciw nam jest fakt, że co sprytniejsi zawodnicy podali dwa rozwiązania zadania: zgodne z logiką i zgodne z interpretacją organizatorów. Moje protesty nie zdają się na nic...

Wracając do domu /na powrót Janusza się nie doczekaliśmy/ rozmyślałam nie o trasie, o popełnionych błędach, blaskach i cieniach zimowych zawodów, ale o tym ile odebrano mi punktów do Mistrzostw Warszawy.

PS. Podobna sytuacja z niejednoznacznością sformułowaniem zadania na "Tropach Żubra" w Pszczynie zakończyła się jednym zdaniem budowniczego trasy Adama Skoczyńskiego: "Rzeczywiście, możliwa jest dwójaka interpretacja - musimy wam to uznać". Nie było niezadowolonych.

Stanisław Łuć



PROTOKÓŁ
z XXVII Zimowych Zawodów na Orientację.

Park Leśny Bródno 1-12-1996r.

Organizator: ZPS przy O/P PTTK.
Budowa tras: Małgorzata Krochmal, Grzegorz Krochmal.
W zawodach wzięło udział 58 zawodników.
TS - 15 zespołów - 24 zawodników
TP - 12 zespołów - 34 zawodników

Trasy: TS - długość 5600m, limit 125min. + 30min. ($\Sigma = 1380\text{pkt}$)
TP - długość 3600m, limit 100min. + 20min.

TRASA TS

Lp	Zawodnicy	Nazwa drużyny	Punkty karne					Suma
			L	BPK	PKM	PKS	Z	
1	Andrzej Krochmal	KORBAL	-	-	-	25	6	31
2	Andrzej Kędziorek	ARKA	-	-	-	50	6	56
3	Stanisław Łuć Michał Łuć	PIELGRZYM	15	-	-	25	20	60
4	Robert Kamela Kazimierz Makiela		29	-	-	75	16	120
5	Marek Nadolski Grzegorz Palicki Andrzej Palicki	ŁAZIKI II	120	-	-	25	23	168
6	Grzegorz Opaliński	KTK PODGRODZIE	80	-	-	50	30	220
7	Adam Markowski Anna Markowska	WIRAŻ "M"	90	-	-	125	23	238
8	Tomasz Gronau	MT	80	90	30	50	28	278
9	Agnieszka Wosińska	AGNIESZKA	70	90	-	95	30	285
10	Mieczysław Zielczyński Helena Zielczyńska	A-TO-MY	80	90	-	160	30	360
11	Grzegorz Zaremba		29	360	-	-	20	409
12	Joanna Aleksandrowicz Urszula Bania	ŁAZIKI 1	310	90	-	110	30	540
13	Marcin Nagowski Urszula Chrostowska	ŁAZIKI 3	290	90	-	135	30	545
14	Maciej Laskowski Marcin Musiał	MKKT 10	28	630	30	125	30	843
NKL	Janusz Cegliński	PIELGRZYM	zgubiona karta					